

Prof. dr hab. Teresa Wilkoń

Uniwersytet Śląski
ORCID: 0000-0001-8267-5682

Ze studiów nad kulturą regionalną. Regionalizm literacki

Regional culture studies. Literary regionalism

Streszczenie

„Region” i „regionalizm” to pojęcia mające dwojaki sens: szeroki lub wąski. Znaczenie szerokie występuje w zdaniach typu „region południowo-zachodniej Europy”, „regionalizm zagłębiowski”, „region podhalański” itp. Nas interesuje znaczenie wyrazu *regionalizm w znaczeniu świadomej, zamierzonej tendencji kulturowej* (np. literackiej, poetyckiej), związanej z określoną przestrzenią i historią, z kulturą określonej ziemi, architektury, folkloru, z krajobrazem, z „dziełami natury”. Termin „regionalizm” jest w tych przypadkach ściśle związany z kulturą, a w jej obrębie z poezją i prozą. Autorka podjęła próbę odpowiedzi na pytania, w jaki sposób ideały regionalizmu realizują się w utworach literackich znanych twórców polskich i jak często wynikały one z ducha regionu, z którego twórcy ci pochodzili.

Słowa kluczowe: genius loci, folklor, region, regionalizm, piśmiennictwo regionalne.

Abstract

The terms *Region* and *regionalism* may have two meanings: a broad or a narrow one. Their broad meaning is found in sentences such as “the South-Western Europe region,” “the Zagłębie regionalism,” “the Podhale region” etc. We are interested in the meaning of the term *regionalism in the sense of* a deliberate, intended cultural trend (e.g. literary, poetic) related to a certain space and history, the culture of specific land, architecture, folklore, landscape, “works of nature.” In such cases, the term *regionalism* is closely linked to culture, and thus, to poetry and prose. The author attempts to find an answer to the questions of how the ideals of regionalism are realised in the literary works of well-known Polish writers, and how often they stem from the spirit of the region of the writers’ origin.

Keywords: genius loci, folklore, region, regionalism, regional literature.

Region – słowo niemal wszechobecne zarówno w języku potocznym, jak i politycznym, gospodarczym czy wreszcie, co tutaj wymaga podkreślenia szczególnego – na gruncie wielu dyscyplin naukowych. Wyraz ten pojawia się w polszczyźnie w II połowie XIX wieku jako synonim przestrzeni, obszaru, terenu. Wcześniej w podobnym znaczeniu używano określenia „prowincja”, które w dobie staropolskiej

miało charakter neutralny¹. Regionalizm z kolei to „zespół kierunków o zróżnicowanym programie literackim i ideowym, charakteryzujący się dążeniem do związania twórczości literackiej z osobliwościami regionów, ich obyczajami, kulturą, językiem, przeciwstawianymi kulturze ogólnonarodowej”². W tym miejscu interesuje nas regionalizm kulturowy, w którego skład wchodzi: regionalizm w literaturze, regionalizm w sztuce (w tym w folklorze). Regionalizm literacki odegrał znaczną rolę w upowszechnieniu się terminu „region” i jego derywatów: „regionalny”, „regionalizm”, „regionalistyczny”. W *Przewodniku encyklopedycznym. Literatura polska XX wieku* czytamy: „Związek literatury z określoną przestrzenią może być rozumiany dwojako. Po pierwsze, jako wpływ tej przestrzeni na swoistość powstającej w jej obrębie literatury, przy czym ta swoistość może być spontaniczna bądź wymuszona określoną polityką kulturalną, zapotrzebowaniem czytelnictwem.

[...] Literatura regionalna charakteryzuje się nie tylko podjęciem miejscowych tematów, spożytkowaniem określonych form, językiem właściwym regionowi, ale i swoistą dla pewnej przestrzeni aurą, kolorytem lokalnym, sposobem odczuwania i myślenia. Takie rozumienie literatury regionalnej wywodzi się z romantycznej myśli europejskiej i polskiej [...]. Ponieważ literatura regionalna kojarzy się z literaturą ludową, literaturą tendencyjną, literaturą popularną, wprowadzono pojęcie literatury regionu. Ma ono oznaczać, że jest to literatura powstająca w pewnym regionie i najczęściej przynosząca istotną informację o nim, ale nastawiona na odbiorcę ogólnokrajowego, proponująca dialog kultur”³. Regionalna może być zatem prasa, radio, telewizja, regionalne są produkty lokalnej kultury, jak stroje, kuchnia, obyczaje, zwyczaje i mity. Można mówić o regionie miejskim i o regionie wiejskim – i w każdym z nich odnotować ogromne różnice (na przykład między kulturą regionalną a kulturą ludową).

Ważny jest czas powstania i upowszechniania się regionalizmu w Europie: chodzi o wiek XIX i XX. Swoją popularność kultura regionu zawdzięczała Francji w początkach XIX wieku. Piotr Petrykowski⁴ podaje kluczowe znaczenie terminu „region”, należy jednak pamiętać, że przypisywane są mu różne zjawiska, zależne od wielu dyscyplin naukowych i różnych związków z odmianą języka ogólnego czy potocznego. Karol Buczek pisał, że „niewiele mamy naukowych terminów używanych równie beztrąsko i dowolnie jak słowo „region”. Terminem tym można oznaczać w zasadzie każdy większy lub mniejszy obszar, który różni się od innych jakąś określoną właściwością albo przynajmniej swoim położeniem”⁵. Pewne kwestie związane z tym terminem wymagają jednak uściślenia. Otóż region,

¹ E. Chudziński, *Regionalizm, kultura, media. Studia i szkice*, Bochnia–Kraków 2008, s. 18.

² *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 426.

³ *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Wojnowski, Warszawa 2000, s. 95.

⁴ P. Petrykowski, *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte*, Toruń 2003, s. 65.

⁵ K. Buczek, *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1964, z. 3–4, s. 144.

w przeciwieństwie do rejonu, oznacza obszar stosunkowo większy, wydzielony spośród innych; powiemy „w rejonie dworca”, ale nie w „regionie dworca”.

W praktyce termin „region” odnosimy do obszarów wyrazistych, znanych, słynących z jakichś określonych właściwości (por. np. wyrażenia: „region podhalański”, „region kaszubski” itp.) i w konsekwencji dopuszczamy do użycia leksem „ziemia” (np. ziemia krakowska, ziemia tarnowska itd.).

W mowie potocznej wyrażenia związane z ziemią lub regionem można zastąpić formami przymiłowymi typu: na terenie, w terenie, na obszarze, w obszarze, na przestrzeni, w przestrzeni itp. Terminu „region” używa się przede wszystkim w wypowiedziach: naukowych, retorycznych, oficjalnych, w języku literackim, nie jest on więc słowem-wytrychem. Z całą pewnością jest „przestrzenią, którą nazwać można ontologicznym żywiołem, bez którego nasze bytowanie nie byłoby możliwe. Chodzi zatem najpierw o to, by – nim zajmiemy się tym czy innym konkretnym miejscem – odnowić poczucie wagi i znaczenia przestrzeni jako siły kształtującej emocjonalne i racjonalne sposoby konstruowania egzystencji”⁶. Pamiętając o najważniejszym jego znaczeniu należy uznać, że jest to: a) termin naukowy, b) wyraz używany: w mowie oficjalnej, urzędowej, w publicystyce, w kulturalnej polszczyźnie retorycznej, c) określenie wyrazistego kulturowo obszaru, d) synonim wyrazu „ziemia”.

Łacińska geneza wyrazu nadaje mu ponadto określone zabarwienie nacechowane historycznością. Już Jan Turowski wyodrębnił pięć znaczeń występujących w słowie „region”: a) geograficzno-przyrodnicze, b) fizjograficzno-krajobrazowe, c) przestrzenno-funkcjonalne (ekonomiczne), d) administracyjne, e) społeczno-kulturowe⁷. „Region” jako wyraz apelatywny i „region” jako wyraz onomastyczny służy często podkreśleniu odrębności czegoś. „Regio” to linia graniczna, granica, ale także strona świata, okolica, kraina. „Rego” znaczy kierować, rządzić, panować, regulować. W kulturowej etymologii region związany jest z realnym obszarem geograficznym i prawami do niego: prawami własności lub prawami zasiedzenia. W pierwszym przypadku region jest pochodną ustaleń polityczno-administracyjnych i niekiedy zachowuje ślady dawnych związków z dziedzicznym panowaniem określonych rodów, z historycznie zmienną przynależnością państwową, z uprzywilejowaną pozycją geograficzno-polityczną. W przypadku drugim chodzi najczęściej o miejsce zamieszkania jakichś grup, którym wspomniane ustalenia ograniczały możliwości swobodnego kontaktu z innymi grupami⁸.

⁶ T. Sławek, A. Wilkoń, *Wprowadzenie* [w:] *Genius loci w kulturze europejskiej: Kampania i Neapol. Szkice komparatystyczne*, red. T. Sławek, A. Wilkoń, przy współudziale Z. Kadłubka, Katowice 2007, s. 7.

⁷ J. Turowski, *Regiony – regionalizm – lokalizm* [w:] *Czym jest regionalizm*, red. S. Bednarek, Wrocław–Ciechanów 1998, s. 100.

⁸ E. Jaworski, E. Kossowska, *Wiedza o regionie w perspektywie antropologii kulturowej* [w:] *Wiedza o kulturze w szkole*, red. A. Gomółka, E. Dutka, Katowice 2007, s. 124.

Nie wchodząc bliżej w historyczne dociekania dotyczące regionu, zwracamy uwagę na pojęcie „regionu” jako a) obszaru geograficznego i administracyjnego, posiadającego własną kulturę, odmianę językową, odmienne stroje, folklor, kuchnię, zwyczaje itp. Człowiek pochodzący z danego regionu jest zazwyczaj przywiązany do miejsca urodzenia i bytowania, b) czuje silny związek z ziemią rodzinną, z „małą ojczyzną”, c) prezentuje określone cechy i rzeczy związane z kulturą, d) bardzo często chce być po śmierci pochowany w miejscowości (w miejscu), z którą jest emocjonalnie związany, e) posiada określoną tożsamość środowiskową i społeczną. Zwracamy tu uwagę na zjawisko silnego związku z ziemią i wsią rodzinną, związku nasilającego się z wiekiem. Cechę tę obserwujemy w twórczości wielu pisarzy i artystów. Nierzadko przywiązanie do ziemi i domu ma wręcz znamiona obsesji. Istnieje wiele rodzajów i przejawów *glebae ad scriptus*, a wśród nich wyodrębnić można: a) trójstopniowe manifestacje literackie i artystyczne typu: góral, Polak, Europejczyk; b) podwójne obywatelstwo: matka – Polka, ojciec – Włoch; dzieciństwo w Casercie, młodość w Neapolu; „mała ojczyzna” w Polsce (Lublin), Europejczyk. Jak wskazuje przykład drugi, układ ten może się komplikować, jeśli będziemy mieć do czynienia z rodzicami mającymi różną przynależność narodową, a zarazem różne miejsca wychowania: dzieciństwo w Casercie, ale młodość w Polsce, w Lublinie. Określony człowiek może więc mieć dwie „małe ojczyzny”, dwie różne narodowości i chęć przynależności do Europy; mogą więc tu wchodzić w grę aż trzy ojczyzny: Polska, Włochy, Europa. Autorzy artykułu *Wiedza o regionie w perspektywie antropologii kulturowej*, w podrozdziale *Region a literatura*⁹ powołują się na przykład Jana Kochanowskiego. Piszą oni: „Jan Kochanowski, który – jak powszechnie wiadomo – tradycyjnie »pisał się« z Czarnolasu, był jednocześnie obywatelem Europy, kształconym w Krakowie, Królewcu i Padwie, z zawodu kancelistą, z upodobań – dworakiem i ziemianinem, z talentu – poetą. Regionalne doświadczenia Kochanowskiego nie wywarły zbyt wielkiego wpływu na jego twórczość i nazywanie go »poetą kieleckim« brzmiałoby nieco zabawnie”¹⁰.

Kochanowskiego nazywa się poetą Czarnoleskim, ale też „poetą świętokrzyskim”. Swój stosunek do Czarnolasu wyraził on najpełniej w *Pieśni Świętojańskiej o Sobótce* i w niektórych fraszkach. Kielecczyzna dla tego poety stanowiła ziemię ważną – około 1550 roku stał się on pierwszym polskim poetą regionalistą. W jego twórczości odnotować można dwie fazy: krakowską (dworską), tworzącą centrum kultury polskiej i faza druga: czarnoleska, peryferyjna, opiewana jednak z wielkim pietyzmem. Jest to droga inna od tej, jaką szli staropolscy poeci, rozpoczynający swoją twórczość od motywów regionalnych. Szlak Kochanowskiego prowadzący od centrum do peryferiów miasta miał tę zaletę, że regionalizm stawał się tendencją dojrzałą; zaczęto nim określać ruch prowincjonalny, kulturowy i społeczny, którego

⁹ Tamże, s. 115–133.

¹⁰ Tamże, s. 125.

celem było usamodzielnienie się względem centrum kultury i literatury. Obok nazwy „regionalizm” używano pod koniec XIX wieku nazw: federalizm, decentralizm i wspomniany wyżej prowincjonalizm. Ostatecznie jednak zwyciężył regionalizm, stając się nazwą częściej używaną i pozbawioną negatywnego zabarwienia, jakie miał wyraz „prowincjonalizm”. Regionalizm ostatecznie upowszechnił się nie tylko we Francji, ale bez mała w całej Europie. Określał różne ruchy kulturowe oraz społeczne, przeciwstawiające się dominacji ośrodka centralnego. Regionaliści chcieli uniezależnić się od centrum wychodząc z założenia, że dzieją się w kulturze, a szczególnie w literaturze, rzeczy interesujące i ważne na peryferiach danego kraju, nie tylko w Prowansji i innych obszarach Francji. Było to założenie słuszne.

W latach dwudziestych i trzydziestych w Polsce pojawiło się wielu autorów i artystów spoza ośrodków takich, jak Warszawa i Kraków, konkurujących ze stolicą. Już wcześniej, bo w pierwszej połowie XIX wieku, ukształtowało się w Wilnie silne środowisko młodych romantyków, niedługo później powstała szkoła ukraińska, która odegrała ważną rolę nie tylko na emigracji, ale także w kraju. Wielkie dokonania kulturowe otwierał *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza. Zamyka tę tendencję powieść Elizy Orzeszkowej *Nad Niemnem*.

Pozostaje problem literatur narodowych i regionalnych, których nie powinno się utożsamiać. Według Erazma Kuźmy literatura polska, podobnie jak i inne literatury europejskie czy nawet światowe, jest literaturą regionalną¹¹. Koncepcja ta, nawiązująca do Marksa, nie do końca wydaje się słuszna: jeśli Niemcy, Polska i inne kraje tworzą literaturę regionalną, to gdzie znajduje się centrum, które w literaturze światowej zmieniano się od czasów starożytnej Grecji? Literatury narodowe mogły być tworzone w różnych miejscach, mogły też zmieniać swoje właściwości pod wpływem procesów wewnętrznych i zewnętrznych. Centra kultur i literatur mogły znajdować się w Atenach, a nie w Azji Mniejszej (por. grecki styl azjański). Centrum kultury znajdowało się w Rzymie, ale w dobie wczesnego renesansu przesunęło się do Toskanii (głównie do Florencji). Również centrum baroku w XVI i XVII wieku to Włochy. Francja stała się centrum kultury w dobie Oświecenia (a może dzieli to centrum z Anglią?). W dobie romantyzmu na plan pierwszy wysunęły się Niemcy, ale czy poezja i romantyczna filologia polska stanowią część kultury regionalnej?

W historii Europy i świata nierzadko jest tak, że kultura tworząca centrum staje się kulturą prowincjonalną, a kultura peryferyjna awansuje do roli kultur centralnych. Często istnieje zatem nie jedno, lecz dwa lub kilka centrów kultury. Każdy niemal naród posiada swoje centrum i swoje regiony. W Polsce na skutek zaborów powstały w XIX wieku ważne, centralne ośrodki kulturowe: dla austriackiej Galicji – Kraków i Lwów, dla zaboru rosyjskiego – Warszawa i Wilno, dla zaboru pruskiego – Poznań.

¹¹ E. Kuźma, *Regionalizm* [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. J.A. Brodzka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 926.

Wszelkie „próby analizy i krytyki globalnej kultury masowej w dyskursie naukowym ostatnich lat zwróciły uwagę na zagadnienia wzajemnych oddziaływań kulturowych. Wyobrażeniom o kulturze jednorodnej przeciwstawiane są wzorce kultury jako tworzywa synkretycznego, prowadzącego do przewartościowań, zróżnicowania i degradowania. Tożsamość pojmowana jest zatem nie jako coś jednolitego, zwarte, lecz heterogeniczne. Wraz z nastaniem postkolonialnego sposobu myślenia i wartościowania, stawiającego pod znakiem zapytania dotychczasowe normy i pojęcia, cechy charakterystyczne narodów i tym samym literatury narodowej przestają być jednoznaczne [...]. Zamiast historii, podkreślającej homogeniczność kultury narodowej, pojawia się jej zupełna odwrotność albo nawet wiele różnych ujęć historycznych tego samego problemu. [...] Teksty literackie rozważane są przy tym z uwzględnieniem ich „wymagowanej geografii”, problemu posiadania miejsca i jego utraty; ich tzw. kognitywne mapy stanowią źródło refleksji i krytyki dla kulturowych i politycznych sił¹².

Przyjmuje się, że istnieją dwa typy regionalizmu. Typ pierwszy: a) o zasięgu ogólnym (percypowany w całym kraju), z językiem ogólnym (literackim) lekko zabarwionym regionalnie, z semantyką i wartościami uniwersalnymi. Typ drugi: a) o zasięgu lokalnym (obecnym na określonym obszarze), z gwarą ludową, stylizowaną wybiórczo, z semantyką i wartościami folklorystycznymi. Oprócz tego wyróżnić można struktury mieszane, na przykład język ogólny narracji lub gwara w dialogach. Wydaje się, że tendencja rozwojowa regionalizmu polskiego wiąże się z pełną lub częściową eliminacją gwary ludowej. Rośnie przewaga form i wartości ogólnych, zwłaszcza języka ogólnopolskiego (literackiego). Równocześnie jednak tworzy się komunikacja gwarowa, np. śląska, w określonych typach tekstu (anegdoty, baśnie, legendy, pieśni ludowe). Gatunki te nie mają większego wpływu, albowiem ich funkcjonowanie ogranicza się do sfery zabawy, humoru, kolorytu, ludowych imprez itp.

Najważniejszymi cechami piśmiennictwa regionalnego są: wyrażanie odrębności, manifestowanie tożsamości, częste występowanie tendencji do samodzielnego bytu, autonomii w sferze kultury, częstotliwość tzw. regionalizmów w sferze języka, w komunikacji oralnej, potocznej, posługiwanie się gwarą, a jeszcze częściej – językiem mieszanym ogólnym i gwarowym, z domieszkami regionalizmów. Język odgrywa ważną rolę jako przejaw odmienności wobec innych odmian języka narodowego lub etnicznego. Istnieją przypadki traktowania gwary lokalnej jako mowy przeciwstawiającej się językowi ogólnemu (literackiemu). Niektórzy mieszkańcy Śląska Górnego przeciwstawiają (na zasadzie opozycji) język śląski językowi polskiemu, choć wszystkie odmiany gwary śląskiej (cieszyńska, górnośląska,

¹² G. Cepl-Kaufmann, A. Johanning, *Moje serce jest za duże dla jednej ojczyzny a za małe dla dwóch. Rene Schickele i August Scholtis* [w:] *Nowoczesność i regionalizm w twórczości Augusta Scholisa*, red. G.B. Szewczyk, Katowice 2004, s. 173.

dolnośląska) prezentują zarówno w ujęciu historycznym, jak też synchronicznym, wymienione geo-społeczne warianty polszczyzny.

Erazm Kuźma pisze: „Pojęcie literatury regionalnej zakłada jej związek z określoną przestrzenią geograficzną. Związek ten może być rozumiany dwojako. Po pierwsze – jako wpływ tej przestrzeni na specyficzność powstającej w jej obrębie literatury, przy czym ta specyficzność może być zarówno spontaniczna, jak i wymuszona, zracjonalizowana określoną polityką kulturalną czy zapotrzebowaniem czytelnictwa. Po drugie – jako wpływ określonej przestrzeni na typ komunikacji literackiej, która jest obojętna na specyficzność literatury, jej semantykę, wartość¹³. Takie ujęcie sprawia, że w przypadku drugim regionalizm (bogaty w semantykę i wartości) przestaje istnieć i może być w różnych podziałach pominięty.

Między literaturą a przestrzenią istnieją bliskie związki, podobnie jak między literaturą ludową (folklorem) a literaturą ogólnonarodową, nawiązującą wprost do folkloru. Istnieje też zależność między krajobrazem literackim a charakterem opisywanej ziemi. W literaturze polskiej, zarówno w poezji, jak i w prozie, na plan pierwszy wysuwa się natura, właściwości przestrzeni (np. góry, gęsty las, malownicze jezioro czy rzeka itp.). Ten szczególny związek literatury z malowniczą przestrzenią, widokami, niezwykłymi pejzażami trzeba uznać za niemalże stałą cechę literatury polskiej, poczynając od *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza i kończąc na poezji Bolesława Leśmiana (por. tomik *Łąka*) czy prozie Olgi Tokarczuk. Autorzy studium *Genius loci w kulturze europejskiej*, podejmujący tematykę pejzażu Kampanii, ze szczególnym miejscem, jakie zajmuje w nim Neapol, napisali: „Studia zebrane w przedstawianym Czytelnikowi tomie są owocem zainteresowania przestrzenią nie jako zwykłym „pojemnikiem”, w którym upływa życie człowieka, lecz jako podstawowym ontologicznym żywiołem, bez którego nasze bytowanie nie byłoby możliwe. Chodzi zatem najpierw o to, by – zanim zajmiemy się tym czy innym konkretnym miejscem – odnowić poczucie wagi i znaczenia przestrzeni jako siły kształtującej emocjonalne i racjonalne sposoby konstruowania egzystencji”¹⁴.

Najwięcej elementów regionalnych mają w istocie opisy. Stanowią one bardzo ważny składnik większości utworów Żeromskiego i wyróżniają się swoim charakterem: nie są rozproszone, kumulują się, tworząc rozwinięte partie narracji. Taką funkcję deskrypcji przejął Żeromski z *Sonetów krymskich* oraz z *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, rozwinął ją jednak w postaci ustępów wydzielonych, samodzielnych i zapowiadających zmianę w strukturze fabularnej powieści. Kazimierz Wyka pisał w swoim studium *Pogranicze powieści*: „Żeromski został uznany za mistrza krajobrazu, odczucia natury i mistrza słowa. W licznym opisie krajobrazu nie można pójść dalej niż on... Przerost opisu, na który tylekroć i jakże słusznie żył się Norwid, jest jedną z mistyfikacji artystycznych naszej literatury. Bo to

¹³ Tamże, s. 925.

¹⁴ T. Sławek, A. Wilkoń, *Wprowadzenie [w:] Genius loci w kulturze europejskiej...*, dz. cyt., s. 7.

niby obserwacja, niby dokładność widzenia, ale w istocie prowadzą one do werbalizmu. Sztuka prawdy staje się tylko sztuką odcienia słownego”¹⁵.

Z natury rzeczy opisy przyrody w literaturze XIX i początkach XX wieku miały charakter statyczny i malarski. Na plan pierwszy wysuwał się opis, podobnie postępowali pisarze budując poszczególne partie utworu. Opowiadania Żeromskiego są przykładem wielkiej literatury najgłębiej zaangażowanej w ważne sprawy ludzkie. Ale tendencja nie jest zawarta w pouczeniu. Są to obrazy przeniknięte bogatą wiedzą o życiu społecznym, wewnętrznych doświadczeniach społecznych i wewnętrznych doświadczeniach człowieka. Naczelny motyw ideowy jest u Żeromskiego zawsze uwikłany w skomplikowany splot spraw ludzkich i ukazany na tle konkretnego miejsca. Jeśli na przykład powiadamy, że opowiadanie *Zmierzch* to przykład niedoli bezrobotnej biedoty wiejskiej, to jednocześnie wiemy, że ów przykład został rzucony na tło z artyzmem zarysowanego krajobrazu. Obecność przyrody w utworach Żeromskiego nie ma nic wspólnego z literackim szablonem, który wprowadza ją jako tło fabuły, jest natomiast wykładnikiem postawy w pewnym sensie krajoznawcy raczej, niż literata. Był on bowiem, by powtórzyć za Julianem Krzyżanowskim, „krajoznawcą-artystą, wiecznie spragnionym wrażeń, zawsze gotowym zaobserwowany materiał wpleść w tok tej czy innej powieści, nie jako akcesorium, jako dekorację, jako stereotypowy „opis przyrody”, lecz jako kompleks głębokich przeżyć ukazujących bezpośredni związek człowieka z otaczającym go światem, przeżyć utkanych z najrozmaitszych elementów, w których jest wszystko prócz literackiego szablonu”¹⁶.

Jak pisał T. Sławek: „tematyka *genius loci*, który rozumiemy jako badanie sposobu zapisu i opisu przestrzeni będącej podstawową sytuacją bytową człowieka, nie tylko jest splotem historycznych, estetycznych, ekonomicznych czy politycznych okoliczności, określających nasze decyzje, ale którą także modyfikujemy swym działaniem. Owo sprzężenie zwrotne jest tym, co szczególnie interesujące w relacjach między człowiekiem a przestrzenią”¹⁷. Spostrzeżenie to ilustrują liczne motywy krajobrazowe zawarte we wczesnych opowiadaniach Stefana Żeromskiego. Pisarz, zachwycony ojczystą przyrodą i uczuciem tym nasycający swe pejzaże, umiał niekiedy w obrazach widzianego świata łączyć liryczne wzruszenie z ostrością rysunku i ogromną kolorystyczną wrażliwością.

Żeromski w swojej technice prozatorskiej poszedł w ślady romantyków i pozytywistów – jeśli porównać obszerne, wspomniane już opisy spod pióra Mickiewicza czy Elizy Orzeszkowej w *Nad Niemnem*. W deskrypcjach Żeromskiego istniała jednak pewna innowacja, polegająca na przesunięciu opisów w sferę fabuły i w efekcie – na dynamizacji relacji deskrypcyjnej, jak choćby w *Szyfowych pracach*, gdzie opis pojawia się w części VI powieści i przynosi widzenie obrazów świętokrzyskich w ruchu.

¹⁵ K. Wyka, *Pogranicze powieści*, Warszawa 1974, s. 38.

¹⁶ J. Krzyżanowski, *Magia ziemi w dziele Stefana Żeromskiego. Dwa szkice o Żeromskim* [w:] J. Krzyżanowski, *W kręgu wielkich realistów*, Kraków 1972, s. 277–78.

¹⁷ *Genius loci w kulturze europejskiej...*, dz. cyt., s. 8.

Opis współgrający z tematem opowiadania, niezatrzymujący rozwoju fabuły, jest właściwszy nowszej epice, zwłaszcza nowelistycznej i częściowo powieściowej¹⁸. Opis tego rodzaju nie wyodrębnia się wyraźnie w toku odpowiadania, nie przerywa ciągu wydarzeń, lecz jak gdyby roztapia się w tekście opowiadania: „dopiero nazajutrz rano pluchota bić przestała, choć wiatr wcale nie ucichł. Chmury leciały wysoko, poprzdzielane głębiami cieniów o kształtach dziwacznych. Pod wiatr i jakby na spotkanie obłoków ciągnęły już stadami [...] podmuchy wichrów podnosiły je i odpychały na powrót, nieraz zabawnie wyłamywały im skrzydła do góry albo kamieniem ciskały ku ziemi. Nad padliną w polu leżącą ptactwo krążyć poczęło, zniżyło lot usilnie i po długim mocowaniu się z wichurą siadało na zagonach z daleka”¹⁹.

Określenia opisowe przenikają bardzo silnie w tkankę opowiadania, nie hamują jego tempa i nie mogą być traktowane jako forma stylistyczna zdecydowanie odrębna. Ten typ opisu, osadzonego mocno w opowiadaniu, niekiedy całkowicie przez nie wchłoniętego, znany jest we współczesnej prozie amerykańskiej, zwłaszcza zaś z utworów Ernesta Hemingwaya. W opowiadaniach Żeromskiego pejzaż, natura, są tłem w pewnym sensie autonomicznym, lecz bywają zazwyczaj organicznie związane z sytuacją człowieka, z miejscem jego pobytu, z określoną przestrzenią. W swoich utworach pisarz często posługuje się analizą psychologiczną, gdzie w skrupulatnym i dokładnym opisie zawiera nurt doświadczeń i nastrojów wewnętrznych, utrwała jakiś stan czy proces psychiczny. Jak stwierdził David Wyatt, „istnieją dwie fazy lokalizowania się człowieka w przestrzeni: to, co w sposób zrozumiały zaczyna się od topografii, kończy się na historii jako na zapisie metod naszego zakotwiczenia w miejscu: Aby kultura była umiejscowiona, musi ona jednocześnie być reakcją na pewne miejsce i zapisem owego reagowania. [...] »Ziemia« zaczyna się od gleby, pejzażu, terytorium, lecz przechodzi w pismo, historię, literaturę. Umiejscawiamy się nie tylko poprzez samo miejsce, ale także poprzez językowy zapis naszego poczucia miejsca”²⁰. Pierwszym twórcą polskim, który świadomie i z entuzjazmem wprowadził do poezji polskojęzycznej motyw regionalny (podkreślam: motyw!) był Jan Kochanowski, jako autor wielu fraszek (np. *Na lipę*) czy *Pieśni* (np. *Pieśń Świętojańska o Sobótce*).

W okresie baroku, w którym jest dużo rękopisów i mało druków, wątki regionalne pojawiają się rzadko i bez arkadyjskich akcentów, tak wyrazistych u Kochanowskiego. Barok przeciwstawia wieś, dom, dworek – miastu i pałacom, wprowadza sarmacką wizję życia, ale jego sielskie obrazy i refleksje mają raczej charakter ogólny, metafizyczno-religijny, czego przykładem są portrety pięknych kobiet i zacnych, dzielnych mężów. Nie ma przeciwstawień w przestrzennym układzie: centrum – peryferie, stolica – prowincja, natura – kultura. Podobnie jest w Oświeceniu.

¹⁸ K. Wyka, *Pogranicze powieści...*, dz. cyt., s. 38.

¹⁹ S. Żeromski, *Rozdziobią nas kruki, wrony* [w:] *Opowiadania*, Warszawa 1973, s. 26.

²⁰ D. Wyatt, *The Fall into Eden. Landscape and Imagination in California*, Cambridge 1986, s. 15.

W Polsce regionalizm literacki pojawia się w dobie romantyzmu. Dwie kategorie przestrzenne: miasto i wieś utrzymują się odtąd jako zjawisko powtarzane i przynoszące liczne artystyczne i duchowe korzyści; występuje w poezji Adama Mickiewicza, szczególnie w *Panu Tadeuszu* (motywy Litwy jako ojczyzny – kraju baśni i pięknej przyrody przynoszą opozycję: dworek – zaścianek). Silne akcenty regionalne przyniosła cała romantyczna „szkoła ukraińska”, z tendencją do mitologizacji Kresów, zwłaszcza Litwy, choć w poezji twórców wschodnich występują dość często obrazy dalekie od sielanki. Zatem *region* i *regionalizm* to pojęcia mające dwojaki sens: szeroki lub wąski. Znaczenie szerokie występuje w zdaniach typu „region południowo-zachodniej Europy”, „regionalizm zagłębiowski”, region tarnowski, „region podhalański” itp. Nas interesuje znaczenie wyrazu *regionalizm* w *znaczeniu* świadomej, zamierzonej tendencji kulturowej (np. literackiej, poetyckiej), związanej z określoną przestrzenią i z historią, z kulturą określonej ziemi, z architekturą, z folklorem, z krajobrazem, z dziełami natury. Termin *regionalizm* jest w tych przypadkach ściśle związany z kulturą, a w jej obrębie z poezją i prozą. Regionalizm w literaturze cechują przy tym takie właściwości, jak: a) związek z danym terenem i miejscowością, b) oparcie na faktach, na autentycznych zdarzeniach, c) ograniczenie fikcji na rzecz opisów rzeczywistych, d) dążność autorów i innych twórców do oddania walorów, piękna, ważności opisywanych miejsc, do poszukiwania wartości duchowych, e) mitologizacja ziemi, traktowanie jej jako „małej ojczyzny”, gloryfikowanie domu i czasów dzieciństwa. Bardzo często motyw ziemi utraconej czy „ziemi obiecanej” zyskuje wartość religijną (np. motyw pielgrzyma lub wygnańca), zatem regionalizm literacki nierzadko wiąże się z tematem podróży, wygnania, z kategorią czasu. Pojęcie literatury regionalnej z natury rzeczy kojarzone jest z określoną przestrzenią geograficzną. Można je pojmować jako wpływ tejże przestrzeni geograficznej na specyfikę powstającej w jej obrębie literatury, lecz także jako wpływ określonego regionu kraju na rodzaj komunikacji literackiej.

Po 1918 roku badacze inaczej zaczęli postrzegać sprawę zdefiniowania regionalizmu w literaturze, odwołując się do utworów Stefana Żeromskiego, chętnie nawiązujących do ludowych legend, podań, przypowieści i opowiadań przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Stanisław Kolbuszewski zwracał uwagę na czynnik, który według niego definiował istotę i rolę literatury regionalnej: „utwór ma charakter regionalny, jeżeli zawiera elementy specyficznych właściwości lokalnych, cechy danego środowiska, które pozwalają je w danym utworze zidentyfikować”²¹. Takich identyfikacji możemy się doszukać w utworach wpisujących się w wielki i modny, zwłaszcza w okresie Romantyzmu i Młodej Polski temat podróży do Włoch. Maria Dąbrowska stwierdziła, że „Podróż do Włoch to wielki temat kultury europejskiej. Ma on wielowiekową tradycję. Historycznie zmienne obrazy Włoch składają się na dzieje widzenia, przeżywania i opisywania tego kraju przez podróżujących.

²¹ S. Kolbuszewski, *Regionalizm jako zjawisko literackie*, „Dziennik Poznański” 1933, nr 51.

Oczywiście zmieniają się same Włochy, ale zmienia się przede wszystkim sposób ich widzenia, kategorie, w których są ujmowane, język ich opisu. Zawsze powstaje napięcie między stereotypem a oryginalnością spojrzenia²².

W książce *Nimfy oko błękitne. Obrazy Neapolu w poezji polskiej XIX i XX wieku* możemy przeczytać: „Ten piękny zakątek Europy wraz z niepowtarzalną urodą Zatoki Neapolitańskiej narzucał wciąż atrakcyjną wizję świata, oferując bogactwo i niezwykłą różnorodność regionalną, która mogła się okazać intrygująca dla twórców z innych krajów²³. Fascynacja XIX i XX-wiecznych poetów polskich ową rzeczywistością widoczna była w samych sposobach werbalizacji przedstawionego realnego świata, w dążności do uchwycenia wielu zjawisk i szczegółów. Twórcy tacy jak A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński, C.K. Norwid, T. Lenartowicz, K. Tetmajer, L. Staff, A. Słonimski, K. Wierzyński, T. Różewicz, R. Brandstaetter i wielu innych dążyli głównie do uchwycenia *genius loci* opisywanych miejsc, ich obrazków i wedy, mimo że nie zawsze kojarzyły się one z biblijnym rajem czy klasyczną arkadią.

Jeden z cenionych badaczy pytał: „czym jest *genius loci* dla człowieka współczesnego? Czym jest dla człowieka żyjącego w dobie ponowoczesnej, kiedy częściej doświadcza się atypii lub Nie-Miejsca (Non-Lieu), jak powie Marc Auge` w swojej książce – wprowadzeniu do antropologii nadnowoczesności²⁴. *Genius loci* rozumiane zgodnie z tradycją antyczną jest przyjazną człowiekowi opiekuńczą przestrzenią. Jest to przestrzeń niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju, przestrzeń, z którą jednoznacznie możemy się utożsamić a więc przestrzeń, która wyznacza człowieczą tożsamość, dlatego najlepiej byłoby mówić o niej przez „ja²⁵. Regionalizm przejawiający się m.in. w dążeniu do opisu osobliwości regionów, ukazujący problem zakorzenienia człowieka w przyjaznej przestrzeni jest niczym innym jak realizacją tego postulatu. W eseju *Miejsca utracone* Czesław Miłosz pisał, iż „zakorzenienie jest zapewne stałą potrzebą natury ludzkiej. Może łączy się to jakoś z prawami ludzkiego organizmu, a ściślej z prawem rytmu. To, co znane i swojskie, pozwala utrzymać ten sam rytm wewnętrzny, o którym mało wiemy, co nie znaczy, że nie istnieje”. Jedno jest pewne: kwestia literackiego zapisu duchowego związku człowieka z kulturą regionu jest w dzisiejszej rzeczywistości aktualna i potrzebna. Wiąże się ona z rozwojem antropologii kulturowej, ale ma też inne cele: rozpoznanie kulturowego dziedzictwa Europy, jej regionów, miast czy innych zabytkowych obiektów, które odegrały ważną rolę w historii i które nadal pretendują do pełnienia istotnych funkcji w jednoczącej się Europie.

²² Cyt. za E. Nawrocką, *Osoba w podróży. Podróże Marii Dąbrowskiej*, Gdańsk 2002, s. 9.

²³ T. Wilkoń, *Nimfy oko błękitne. Obrazy Neapolu w poezji polskiej XIX i XX*, Katowice 2006, s. 12. Książka jest wydana również w wersji włoskiej: T. Wilkoń, *Napoli nella poesia polacca XIX e XX secolo*, Napoli 2005.

²⁴ A. Dziadek, *Genius loci albo (za)mieszkanie w słowach [w:] Genius loci – mappa della ricerca*, Napoli, red. B. Malska, K. Wojcieszuk, Katowice 2010, s. 80.

²⁵ Tamże, s. 80.

Bibliografia

- Barrell J., *The idea of Landscape and the Sense of Place 1730– 1840. An Approach to the Poetry of John Clare*, Cambridge 1972.
- Buczek K., *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1964, z. 34.
- Cepl-Kaufmann G., Johanning A., *Moje serce jest za duże dla jednej ojczyzny a za małe dla dwóch, Rene Schickele i August Scholtis* [w:] *Nowoczesność i regionalizm w twórczości Augusta Scholisa*, red. G.B. Szewczyk, Katowice 2004.
- Chudziński E., *Regionalizm, kultura, media. Studia i szkice*, Bochnia–Kaków 2008.
- Damrosz J., *Region i regionalizm (Studium interdyscyplinarne)*, Warszawa 1987.
- Dmitruk K., *Literatura – społeczeństwo – przestrzeń. Przemiany układu kultury literackiej*, Wrocław 1980.
- Dziadek A., *Genius loci albo (za)mieszkanie w słowach* [w:] *Genius loci – mappa della ricerca*, red. B. Malska, K. Wojcieszuk, Napoli–Katowice 2010.
- Genius loci – mappa della ricerca*, red. B. Malska, K. Wojcieszuk, Napoli–Katowice 2010.
- Gras S., Gras Ch., *La revolte des regions d'Europe occidentale de 1916 a nos jours*, Paris 1982.
- Jaworski E., Kossowska E., *Wiedza o regionie w perspektywie antropologii kulturowej* [w:] *Wiedza o kulturze w szkole*, red. A. Gomóła, E. Dutka, Katowice 2007.
- Kadłubek Z., *Genius loci – człowiek i miejsce* [w:] *Genius loci – mappa della ricerca*, red. B. Malska, K. Wojcieszuk, Napoli–Katowice 2010.
- Kolbuszewski S., *Regionalizm jako zjawisko literackie*, „Dziennik Poznański” 1933.
- Krzyżanowski J., *Magia ziemi w dziele Stefana Żeromskiego. Dwa szkice o Żeromskim* [w:] J. Krzyżanowski, *W kręgu wielkich realistów*, Kraków 1972.
- Kuźma E., *Regionalizm* [w:] *Słownik Literatury Polskiej XX wieku*, red. J.A. Brodzka i in., Wrocław–Warszawa–Kaków 1993.
- Lubczyńska A., *Regionalizm kielecki w latach 1918–1939*, Kielce 2008.
- Nawrocka E., *Osoba w podróży. Podróże Marii Dąbrowskiej*, Gdańsk 2002.
- Petrella R., *La renaissance des culturales regionales en Europe*, Paris 1978.
- Petrykowski P., *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte*, Toruń 2003.
- Genius loci w kulturze europejskiej: Kampania i Neapol. Szkice komparatystyczne*, red. T. Sławek, A. Wilkoń, przy współudziale Zbigniewa Kadłubka, Katowice 2007.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988.
- Sulima R., *Literatura a dialog kultur*, Warszawa 1982.
- Turowski J., *Regiony – regionalizm – lokalizm* [w:] *Czym jest regionalizm*, red. S. Bednarek, Wrocław–Ciechanów 1998.
- Żeromski S., *Rozdziobią nas kruki, wrony...* [w:] S. Żeromski, *Opowiadania*, Warszawa 1973.
- Wallis A., *Kultura i więź przestrzenna*, Warszawa 1978.
- Waytt D., *The Fall into Eden. Landscape and Imagination in California*, Cambridge 1986.
- Wilkoń T., *Nimfy oko błękitne. Obrazy Neapolu w poezji polskiej XIX i XX*, Katowice 2006.
- Wilkoń T., *Napoli nella poesia polacca XIX e XX secolo*, Napoli 2005.
- Wilkoń T., *Napoli, una citta particolare* [w:] *Genius – loci mappa della ricerca*, red. B. Malska, K. Wojcieszuk, Napoli–Katowice 2010.
- Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Wojnowski, Warszawa 2000.
- Wyka K., *Pogranicze powieści*, Warszawa 1974.